

**Postanowienie z dnia 3 października 2005 r.**

**III SO 19/05**

**Na postanowienie w przedmiocie przewlekłości postępowania zażalenie jest niedopuszczalne.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 października 2005 r. sprawy ze skargi Andrzeja D. w przedmiocie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie [...], zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lipca 2005 r. [...]

o d r z u c i ł zażalenie.

**U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu odrzucił skargę Andrzeja D. na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie [...]. Podstawą takiego rozstrzygnięcia była okoliczność, że w chwili wniesienia przedmiotowej skargi postępowanie sądowe w pierwszej instancji było już zakończone wyrokiem.

Powyższe postanowienie wnioskodawca zaskarżył zażaleniem do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania jest postępowaniem incydentalnym (wпадkowym) w ramach postępowania co do istoty sprawy. Można to wyprowadzić z wielu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasad-

sadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), w tym przede wszystkim z jej art. 8 ust. 2. Z przepisu tego niedwuznacznie wynika, że skarga na przewlekłość postępowania jest szczególnym rodzajem środka odwoławczego, a ściślej mówiąc, zażalenia. Postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest więc samodzielny postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). Jego celem jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualnie przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. W istocie rozpoznanie skargi nie ma samodzielnego przedmiotu, lecz jest jedynie elementem postępowania co do istoty sprawy. Postępowania ze skargi na przewlekłość nie można traktować jako samodzielnej, oddzielnej sprawy choćby ze względu na niepełną (ułomną) możliwość udziału w niej Skarbu Państwa (prezesa właściwego sądu). Postanowienia rozstrzygające skargę na przewlekłość postępowania mają wprawdzie pewną szczególną cechę, polegającą na wiążącym charakterze w innym postępowaniu w przypadku stwierdzenia przewlekłości, ale z pewnością nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Postanowienia odrzucające skargę nie mają nawet cechy polegającej na uniemożliwieniu jej złożenia przed upływem 12 miesięcy (art. 14 ustawy). Wprowadzenie takiego środka prawnego (incydentalnego, wypadkowego) było wolą ustawodawcy. W uzasadnieniu projektu ustawy wyraźnie stwierdzono, że „nie jest to postępowanie autonomiczne na wzór ustawy włoskiej; za przyjęciem takiego modelu postępowania przemawiają dwa podstawowe argumenty; po pierwsze, postępowanie autonomiczne musi zakładać dwuinstancyjność (zasada konstytucyjna), co stwarza realne niebezpieczeństwo nadmiernego jego wydłużenia; niweczy to istotę i sens wprowadzenia odrębnej skargi na przewlekłość; po drugie, doświadczenia wynikające ze stosowania ustawy włoskiej wskazują, że przyjęty tam model dwuinstancyjnego postępowania, a nadto możliwość zaskarżenia orzeczenia kasacją spowodowały, że sądy, rozpoznając liczne skargi na przewlekłość, doprowadzają w efekcie do dalszego przedłużania postępowania co do istoty sprawy; dlatego, przyjmując model postępowania incydentalnego, w art. 8 ustawy zawarto normę odsyłającą do przepisów o postępowaniu zażaleniowym, które są zamieszczone odpowiednio w Kodeksie postępowania karnego, Kodeksie postępowania cywilnego oraz w ustawie - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi”. Oznacza to, że skarga na przewlekłość postępowania to środek odwoławczy nieróżniący się w istotnych elementach od zażalenia.

I właśnie dlatego zasadnicze znaczenie do rozstrzygnięcia kwestii zaskarżalności orzeczeń wydawanych w tym postępowaniu ma art. 8 ust. 2 ustawy, odsyłający w sprawach w niej nieuregulowanych do stosowanych odpowiednio przepisów o postępowaniu zażaleniowym, nadaje skardze status zażalenia, zatem zapadłe po jej rozpoznaniu postanowienie nakazuje traktować analogicznie do postanowienia wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji przez sąd drugiej instancji (choć sąd nadrzędny rozpoznaje sprawę jako pierwszy i jedyny). Na uwadze należy mieć także umiejscowienie sądu apelacyjnego w hierarchii sądownictwa powszechnego, gdzie zawsze występuje jako sąd drugiej instancji. W konsekwencji od jego orzeczeń nie będzie przysługiwał zwykły środek zaskarżenia (art. 367 k.p.c. i art. 394 k.p.c.). W tej sytuacji należy przyjąć, że także od postanowień w przedmiocie skargi na przewlekłość wydanych przez sąd apelacyjny nie będzie służył środek zaskarżenia zażaleniem do Sądu Najwyższego, skoro do Sądu Najwyższego w świetle art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zażalenie przysługuje na postanowienia sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zważywszy, że przepisy postępowania cywilnego wprost nie wskazują dopuszczalności rozpatrywania przed Sądem Najwyższym innych zażaleń od postanowień sądów drugiej instancji wskazanych powyżej, należy uznać, że w postępowaniu zainicjowanym skargą na przewlekłość taki środek zaskarżenia jest niedopuszczalny. Ponieważ jest to postępowanie incydentalne, to nie stosuje się do niego przepisów Konstytucji przyznających stronie prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78) oraz przewidujących dwuinstancyjność postępowania (art. 176). Jednoinstancyjność ma na celu przyspieszenie postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania. Służy temu też wprowadzenie dwumiesięcznego terminu, o charakterze instrukcyjnym, do wydania orzeczenia. Dlatego dążenie do osiągnięcia tego celu spowodowało przyznanie kompetencji do rozpoznawania skarg na przewlekłość sądom drugoinstancyjnym, czym w konsekwencji zamknęły drogę do ich wzruszania w postępowaniu sądowym.

Biorąc powyższe pod uwagę należało przedmiotowe zażalenie odrzucić na podstawie art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c.

=====